



# CZĘSTOCHOWIANIN

## TYGODNIK

### CZĘSTOCHOWSKIEGO OKRĘGOWEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

**Prenumerata:** Kwartalnie zł. 1.30. Z odnoś-  
niem do domu zł. 1.95. gr. —  
Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 8.60.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:**  
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.  
Telefon Nr. 37.

**Redaktor przyjmuje** w poniedziałki od 3—4.  
w piątki od 6—8.  
**Administracja** czynna jest w czwartki, piątki  
i soboty od godz. 17-ej do 20.

**Cena numeru 10 groszy.**

# 1-szy Maja w Częstochowie!

## Imponująca manifestacja ludu pracującego Częstochowy i powiatu.

Tęgoroczną manifestację P. P. S. w Częstochowie znamionowała niezwykła powaga. Miasto i powiat wyczuły, że chwila jest niezwykle ważna... Wyczuły, że ideaowa i organizacyjna siła ludu pracującego trzeba wykazać właśnie teraz, kiedy — wbrew ludowi — po władzę sięgnęła pułkownikowska majja...

Proletariat Częstochowy i powiatu zdał egzamin ze swej politycznej intuicji bez wszelkich „ale”. Zdał go, jak przystało na polityczną awangardę walczących o wyzwolenie mas...

Najmniej sześciotysięczny pochód ruszył — jak zwykle — z przed lokalu przy ul. Kościuszki.

Pod względem dekoracyjności i efektownego wyglądu, Częstochowa jeszcze nie miała takiego pochodu.

Otwierali go rowerzyści, których

było kilkudziesięciu. Za rowerzystami oddział milicji, w jednakowych czapkach maszerujący równo w zgrannym szyku.

Tuż za milicją pierwszy sztandar O. K. R.-u P. P. S. Dalej sztandar Rady Zw. Zaw. Za nimi — młodzież T. U. R.-owa w koszulkach niebieskich, przystrojonych czerwonymi kordami, z rozjaśnionymi twarzami, z pieśnią na ustach, maszerowała równo, sprawnie. Dalej Stow. byłych Więźniów Politycznych, związki zawodowe, dzielnic...

Las sztandarów zajął całą ulicę Kościuski.

Metalowcy i włókniarze, górnicy i kolejarze, najzdrowszy rzeń proletariatu Częstochowy, Rakowa, Dźbowa, Konopisk, Wrzosowy, Wręczy, Kamienicy Polskiej, Mstowa i innych ośrodków, wszyscy w bratnim szere-

gu, z jedną wiarą i jednym sercem uderzeniem, szli w czerwieni sztandarów, manifestując wierność dożgonną świętej sprawie Socjalizmu i PPS.

Po okrażeniu przez pochod miasta, o godz. 1-ej popoł. przed lokalem wic zagał tow. Lewiak.

O znaczeniu 1-go maja, o sytuacji politycznej mówił tow. Pużak. Demonstrujemy — mówił tow. Pużak — nie nasze partyjnictwo, ale naszą tęsknotę do lepszego jutra. Tak, dążność tęsknoty do lepszego jutra, a każdy 1-y maja jest nabraniem tchu do walki o Socjalizm na rok następny.

Tow. prezydent Jarmułowicz mówił o pracach samorządu Częstochowy, o jego wysiłkach w kierunku poprawy zdrowotnych, kulturalnych i

innych warunków bytu częstochowskich mas pracujących.

Następnie przemawiali jeszcze tow. Dąbrowski imieniem Związku Rolnego i tow. Federman imieniem Bundu. Przemówienia, zwłaszcza zaś przemówienie tow. Pużaka i Jarmułowicza, przerywane były wielokrotnymi gorącymi oklaskami.

Czuć było życie, czuć było zrozumienie chwili i wierność Socjalizmu. To też odczytana przez tow. Lewiaka przyjeta została jednomyślnie rezolucja.

Pierwszy maja pozostawił masom pracującym Częstochowy i powiatu niezatarte wrażenie.

Dowiódł rzeczy — kto wie — czy dziś nie najważniejszej, że demokracja lud nie pozwoli sobie tak łatwo wydrzeć...

# Co zwiastuje nam jutro?

Wojna światowa, która w okropny sposób wymordowała kilka milionów zdolnych do pracy ludzi i kilkadziesiąt tyle razy pozostawiła kalek oraz noszących w duszach swych rozpacz żałoby, która pogrążyła w otchłaniach mórz całe masy dobytku ludzkiego; która nawet ziemię zorała okopami i puciskami i wyjąłowała ją gazami trującymi, doprowadziła w końcu do faktu stojącego się punktem zwrotnym w życiu całej ludzkości.

Doprowadziła ona do stworzenia LIGI NARODÓW, instytucji raczej z nazwy LIGI NARODÓW, gdyż dotąd jest to tylko LIGA PAŃSTW, mających przeważnie wielkie siły zbrojne.

W pierwszej chwili ludy świata były uradowane z powstania LIGI NARODÓW; oczekiwano wielkich zmian w układzie stosunków między ludzkich.

Mniejsze narody pokrewne nam naprz. SŁOWACY i CZESI złączyli się ze sobą, by utworzyć jedno państwo. Chorwaci i Sławni złączyli się z Serbami, by żyć w obwodzie jednych granic państwowych.

A jednak, wrodzone instynkta egoizmu nacjonalistycznego, niewolnicze nawyknięcia dawniejsze i silna demoralizacja, wywołała na skutek długich walk morderczych, sprawiły to, że na nowo zaczęły wracać reakcyjne pragnienia i dążenia do ich realizacji.

Wogóle wszędzie wiele rozprawiano o rozbrojeniu, a tymczasem zbrojenia trwały.

I oto po pierwszych radosnych chwilach oczekiwania przyszła reakcja. Dziś doszliśmy, można rzec, do jej szczytu: za przykładem WĘGIER i WŁOCH spiętrzyły się dyktatury — despotyzmy; widziimy w Europie pełno dyktatorów i półdyktatorów wszelkiego rodzaju, którzy przedewszystkiem ubóstwiają samych siebie i narodom narzucają kult dla siebie.

Dyktatura MUSSOLINIEGO, najcharakterystyczniejsza z nich wszystkich, przypomina nam czasy NERONA. Inne dyktatury też wiodą nas w czasy dawniejsze.

Idzie zmaganie się między rządzą-

cymi a rządzonymi, a zaznaczyć należy, że dwa tylko czynniki mają swój wyraźny charakter: jeden despotyczny, wojskowy, który chce przywrócić dawne państwa wojskowe z bezwzględnie posłuszeństwem poddaństwa; drugi czynnik humanitarny, SOCJALISTYCZNY, który drogą powszechnej oświaty, kultury i nauki chce doprowadzić ludzkość do szczytu postępu.

Ku pierwszemu lgną wszystkie czynniki reakcyjne w państwie — sfery monarchistyczno-zachowawcze, burżuazyjno-kapitalistyczne, szlachecko-zemiańskie i inne, czujące własną niemoc i pragnące przy pomocy siły wojskowej zdobyć dla siebie pewne korzyści.

Drugi powinienby pociągnąć wszystko żyjące z własnej ciężkiej pracy — klasy: ROBOTNICZA, WŁOŚCIANSKA, PRACOWNIKÓW WSZELKIEGO RODZAJU, inteligencję zawodową, ludzi nauki i sztuki — słowem wszystkich proletariuszów, nie żyjących z kapitałem, czyli nagromadzonej przez pokolenia pracy, gdyby ci rozumieeli, w całej swej pojemno-

ci, interes własny i zdawali sobie sprawę z potrzeb ogólnych.

Czynnik wojenny — to czynnik życia wczorajszego, czynnik reakcji, to przeszłość, która zaginać musi i zaginie, pomimo, że wszystkim siłami walczy z nadchodzącą śmiercią. Czynnik SOCJALISTYCZNY — to czynnik wiedzy, sprawności organizacyjnej i uporządkowania państwowego, to nasze przyszłe życie, nasze JUTRO, do którego my dążymy, jak również i cała ludzkość.

I idziemy, więc, ale zwolna, bo droga jest ciężka, bo brak jeszcze dostatecznej oświaty i poczucia godności w wielkich masach niewolniczego dawniej ludu.

Idzie więc to nasze lepsze Jutro. I już są znamienne oznaki, że rychło nastąpi przeistoczenie się Ligi Narodów i stanie się ona istotnym przedstawicielstwem NARODÓW, ściśle połączonych ze sobą zrozumieniem własnych potrzeb i interesów ogólnych, ściśle zjednoczonych w wysiłkach, zmierzających do utrwalenia wszystkich najcenniejszych zdobyczy wszechludzkiej.

BOLEŚLAW LIMANOWSKI

## Zapisujcie się na członków Organizacji Młodzi. T.U.R.

# W BÓJ O WOLNOŚĆ IDA!

## Tow. I. Daszyński, Mac Donald i L. Blum odbędą konferencję

### o międzynarod. polityce socjalistycznej

Tow. Daszyński wyjechał do Paryża, by wziąć jako marszałek Sejmu udział w poświęceniu pomnika A. Mickiewicza. Przy tej okazji zetknie się tow. Daszyński z całym szeregiem wybitnych polityków zagranicznych. Spotkanie tow. Daszyńskiego z przewodniczącym klubu poselskiego Partii Pracy w parlamencie angielskim Mac Donaldem i przywódcą socjalistów francuskich nie odbędzie się przypadkowo. Mac Donald, byłego premiera rządu socjalistycznego w Anglii i prawdopodobnie zwycięzcy wyborów angielskich interesujący zagadnienia polskiej polityki zagranicznej. Również i ostatnie zwycięstwo tow. Bluma we Francji ma ogromne znaczenie nie tylko dla polityki wewnętrznej Francji. Francja i Anglia wracają do rządów lewicowych. Wobec faszystów polskiego rządu takie z natury rzeczy muszą zachować rezerwę. Chodzi o to, by za rządu faszystów polskich nie płaciła Polska klęskami na terenie zagranicznym. Konferencja tow. Daszyńskiego z Mac Donaldem i Blumem ma więc bardzo duże znaczenie.

## Prześladowanie socjalistów na Litwie.

Według wiadomości litewskiej prasy urzędowej na początku bieżącego miesiąca w redakcji „Sojaldemokrata” i w centralnym Komitecie partii socjaldemokratycznej policja zażądała rewizji i znalazła kilkadziesiąt egzemplarzy pism „Pirmyń”. Podeszła rewizji zaczęli przechodzić do redakcji kolporterzy nielegalnej literatury. Wszystkich aresztowano, jak również redaktora „Sojaldemokrata”, inż. Kajrysa. W kilka dni później policja aresztowała niejakiego Wojtkiewicza, kurjera Pleckajtisa, u którego znaleziono list sekretarza partii socjaldemokratycznej, Galinisa, adresowany do emigrantów w Wilnie. W związku z tem dokonano dalszych aresztowań i szeregu rewizji.

Na ogółaresztowano około stu osób. Śledztwo wyjaśniło, że socjaldemokraci byli zorganizowani w bojówki, przechowywali broń i przygotowywali się do obalenia obecnego rządu litewskiego. Wszystko to odbywało się w ścisłym kontakcie z litewskimi emigrantami.

## Likwidacja fraków.

W Janowie Śląskim nasze kobiety-robotnice garną się do szeregów socjalistycznych i chętnie walczą w boku swych mężów. Kobiety nasze mają tu nawet własną sekcję kobiet przy PPS. Biniszkievicz oczywiście usiłował kobiety rozbić i przeciwną na swoją stronę, co po części udało mu się.

Obecnie przybyła do nas tow. Drózdka na zebranie kobiet Zeszało ich się około 40. Przybyły nawet kobiety z B.B.S. Po przemówieniu tow. Drózdki rozwinęła się dyskusja. Towarzystwi wypowiedziały się przeciw rozbięciu PPS, a te z B.B.S. wróciły do naszej partii.

## Przemysł lotniczy w Ameryce.

Stany Zjednoczone posiadają przeszło 140 zakładów produkujących aeroplany lub ich części składowe. Jest to więc już prawdziwe przemysłowe nastawienie się do lotnictwa. Zakłady te wyprodukowały w roku ubiegłym 60.000 płatowców rozmaitego rodzaju.

Ogólna suma włożonego w przemysł ten kapitału wynosi 702 milionów dolarów (około 6 miliardów 250 milionów złotych).

Prenumerujcie „Czestochowianina”



Wolność — słowa wykięte przez tyranów!

Wolność — jutrenka gnębionych! Za Ciebie, Wolności, szły na Sybir pokolenia bojowców P. P. S., za ciebie gardłem płacił Stefan Okrzeja i Montwił-Mirecki, za ciebie padł Kuba Bojarski i ognisty Henryk Baran i za ciebie złożył życie Kopsi — chłop z Lubelskiego!..

Za ciebie poprzez krwawy chrzest grzybowski i napad pod Rogowem i krwią zroszoną ulice miast robotniczych szedł nieugięty proletarijat pol-

ski! Ciężka to była droga! Każdy krok znaczny drogowskazem szubienicy, męką bezgraniczną i bezgraniczną wiarą!

Dziś Wolności! Chcą nam Ciebie zabrać!

**Przenigdy!**  
Żołnierz rewolucji polskiej wyruszył ponownie w bój! Bo tak każe twardej los!

**Nie sami!** Na ramionach sniesie młode pokolenie, tą samą miłością, wiarą i ofiarnością bezgraniczną przepojone!

Stara gwardja P.P.S. nie podaje się i nie umiera!

Idzie młode pokolenie, młodzież robotnicza T.U.R.

Idą najmłodsi z Czerwonego Harcerstwa!

Nie zginie wolność! Bo są ręce, które wykopią groby — grabarzom!

Za nami pójdzie ojciec, syn...  
Aż ruszą się miliony...

I na grobowcu dziadów win Ofiarnych duchów błysnie CZYNI

I SZTANDAR NASZ CZERWONY!

## Wynik wyborów do Kasy Chorych w Płocku.

Onegdaj odbyły się wybory do Rady Kasy Chorych w Płocku.

Z list ubezpieczonych uzyskały:  
Lista Nr. 2 (Blok socjalist.) 815 gł. 14 mandatów.

Lista Nr. 3 (Pracownicy bezpart.) 248 gł. 4 mand.

Lista nr. 4 (B.B.S.) 480 gł. 8 mand.

Lista nr. 6 (Mieszcz. Kom. Wyb.) 245 gł. 4 mand.

Sanatorzy miejscowi własnej listy

nie wystawili i poparli listę rozłamowców B.B.S. darząc ich pieniędzmi 1 t. p.

**Temu tylko rządowemu poparciu bebesowcy zawdzięczają zdobycie 8 mandatów.**

Z grupy pracodawców uzyskały:  
Lista Zjedn. Bloku Gosp. 852 gł.

— 14 mand.

Lista Demokrat. 72 gł. — 1 mand.

## Zwycięstwo socjalistów w Danii.

Według wiadomości, które nadeszły do Berlina, wybory do parlamentu duńskiego przyniosły olśniewające zwycięstwo socjalistom, a wręcz drugorzeczą klęskę komunistom, tudzież konserwatystom.

W porównaniu z poprzednimi wyborami, socjaliści zyskali 21 proc.,

lewica chłopska 3 proc., umiarkowana prawica 5 proc.

Natomiast komuniści stracili 50 proc., zaś konserwatysty 17 proc.

Wobec powyższych wyników zarzyskuje się całkiem realnie możliwość utworzenia w parlamencie duńskim większości lewicowej.

## Czem się głównie żywi uboga ludność polska

„Powiedz mi, co jadasz, a ja ci powiem o zamożności i kulturze kraju, w którym mieszkasz”.

Słowa te zawierają istotną prawdę.

Cóż bowiem innego mógł np. fakt że Anglik zjada rocznie 60 kg. mięsa, 100 jaj i 300 kg. zbóż, wówczas, gdy Polak w tym samym czasie spożywa tylko 18 kg. mięsa, 30 jaj i 200 kg. zbóż?

Nie znaczy to wcale, że Polak o tyle mniej je wogóle, a tylko, że zjada więcej ziemniaków i kapusty, które Anglia zużywa dla celów przemysłowych, — względnie z większą korzyścią materialną przeznaczoną na utrzymanie inwentarza.

Polśka, aczkolwiek posiada naturalnie bogactwa to jednak w krótkim okresie niezależnego istnienia nie zdołała jeszcze ich należycie wyzyskać i przeto należy do krajów uboższych.

Najwięcej mięsa zjada ludność b. zaboru pruskiego — 32 kg. rocznie na głowę.

Na drugim miejscu figuruje ludność województw wschodnich — 20 i pół kilograma, a na trzecim dopiero b. Kongresówka i Małopolska Zachodnia — 16 kg. na głowę mieszkańca.

Te dwie ostatnie właśnie mają najwięcej ludności miejskiej.

Wojew. krakowski zjada trzy razy mniej mięsa niż Wileńszczyzna.

Na mięso wydaje przeciętny obywatel polski 52 złot. rocznie.

Jeśli porównamy sumę tę z sumami wydawanymi na wódkę (24 złot. rocznie) i tytoń (16 zł. rocznie), to wówczas musimy zgodzić się z tem, że u nas jakoś nie wszystko w porządku...

Dalej obserwacje wskazują, że mięsa najmniej jadają ci, co wydają stosunkowo dużo na ubranie, zabawę i wódkę.

Różnicę pokrywa się kartoflami, kapustą i stąd rozdęte brzuchy u dzieci, gruźlica, krzywica i inne choroby.

Wszystko to potwierdzają słowa, zacytowane przez nas na wstępie.

## Zużycie soli i cukru w Polsce.

Ogólne zużycie soli wewnątrz kraju w tonach wynosiło w latach: 1926 — 329.861 kg., 1927 — 364.000 kg., 1928 — 366.000 kg.

Na głowę ludności w r. 1928 wypadło około 12 i pół kg. soli. Spożycie cukru w tych samych latach wynosiło na głowę ludności: 1926 r. 10,14 kg., 1927 r. 11,51 kg., 1928 r. 12,74 kg.

Z powyższych danych wynika, że spożycie cukru i soli jest prawie identyczne.

## Dr. med. J. FOGELBAUM UROLOG

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych  
przyjmuje od 4 — 6 popoł.

ul. Waszyngtona 39a (d. Jasna)

### Międzynarodowa solidarność proletariatu zwycięża.

W 1928 roku zastrajkowało 14.000 robotników portowych w Antwerpii. Domagali się podwyżki zarobków i znoszenia umowy pracy.

Aby nie być zmuszonym do sprzedania lub zastawienia części swych nieruchomości, belgijski związek transportowców apelował do Międzynarodowych Transportowców. W dwaście godzin później — dwie godziny po odebraniu telegraficznego wzwani — oddał obradujący wówczas w Sztokholmie Międzynarodowy Kongres do dyspozycji belgijskich towarzyszy sumę 4.000.000 franków belgijskich — 470.000 marek niemieckich.

A pluskwy enperowskie śnią kłamać, że międzynarodowej solidarności proletariatu nie ma.

## Co słysząc.

### NA SZEROKIM ŚWIECIE.

(-) W Bombaju (Indje) na 84 fabryki włókiennicze zamknięto 38, wobec czego około 100.000 robotników pozostało bez pracy.

(-) W Londynie zmarł W. Ks. Michał, brat cara Mikołaja II.

(-) W Niemczech bawił tow. Dorota Kłuszynska, zaproszona przez niemiecką partję soc.-demokratyczną na obchód „Dnia Kobiet”. Tow. Kłuszynska przemawiała na obchodach w Berlinie, Wrocławiu, Dortmundzie, Essen i w innych.

(-) Wybory do Sejmu w Danii dały decydującą przewagę socjalistom radykalom. — Zdobyli oni 77 mandatów na ogólną sumę 149 — tak, że jest rzeczą niewątpliwą, iż ster rządów obejmie z powrotem tow. Stauning.

(-) Tyg. litewski „Naujas Zonis” („Nowe wiadomości”) podaje, że litwin, niejaki Wirkus przez ożenienie został królem murzyńskim na jednej z wysp Oceanu Spokojnego.

A możeby i Waldemara ożenić z jaką córką królewską, choćby murzyńską?

### W KRAJU.

(-) W Krakowie, w gmachu Starożytnego Teatru, odbyła się konferencja publiczna o pacyfistycznych tendencjach. Przemawiali wybitni pacyfści niemieccy: tow. Falkenberg i b. gen. Schoenaich, którzy umyślnie na tę konferencję przyjechali do Krakowa. Ze strony polskiej wzięli udział tow. pos. Praeger i obyw. Thugutt.

(-) W Warszawie i niektórych prowincjonalnych miastach w związku z rozklejaniem afiszów 1-o mawowych, parkarzy bebesowcy dokonują różnych łobuzerskich „wyczynów”. Patroluje im widocznie „inżynier (?) z „Przedświtą”.

(-) W Warszawie, w związku z obchodem święta robotniczego 1-go Maja, zarządzono „nadzwyczajne” środki ochronne. Policja piesza, konna, na rowerach i na samochodach.

Jak za caratu! A dyktatorem tego dnia p. komisarz rządu Jaroszewicz & Co. — czy jednak zapobiegnie dyktator ten napadom bojówek Jaroszewskiego, w to bardzo wprawimy.

### TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROB.

Z powodu odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu odbędzie się w niedzielę 5/5 b. r. o godz. 7 wiecej w sali klubu PPS. Kościuszki 62

## Odczyt

ow. prof. Józefa Dziuby na temat: „MICKIEWICZ JAKO POLITYK”  
Uprasza się o iloczne i punktualne przybycie ZARZĄD.

# Wydatki i dochody

## m. Częstochowy na rok 1929/30.

Rada miejska rozpatrywała w ciągu kilku posiedzeń budżet miasta. Zasadnicze przemówienie wygłosił tow. Jarmułowicz, zamieszczamy je poniżej. Na tem miejscu podajemy swoje uwagi.

Budżet miasta Częstochowy po trzech posiedzeniach tj. dn. 8, 11 i 18 bm. z małemi poprawkami został przez Radę miejską uchwalony. Referent budżetowy — prezes Rady miejskiej tow. J. Bugajski, nazwał budżet miasta „budżetem nędzy”, gdyż przy 5.190.890 zł. dochodów zwyczajnych, — spłata długów wynosi zł. 2.616.770 zł. czyli 39,5 proc.; w tem rata pożyczki Ulenowskiej zł. 810.835, a procenty od pożyczki dolarowej Ulenowskiej wynoszą zł. 1.708.625, a dochodzą do tego jeszcze raty i procenty pożyczki konwersyjnej z 1921 r. itp.

Nic dziwnego, że teraz gdy przychodzimy do użytkowania wody — podnosi się alarm „woda droga”. Tak, woda jest droga i Magistrat długo musiał prowadzić różne obliczenia, aby uniknąć nadmiernego obciążenia klasy pracującej. W tym celu wprowadził sposób opłaty od podstawowego komornego w wysokości 10 proc. za wodę i 10 proc. za kanały sanitarne, dochodzi do tego jeszcze wy-

najem wodomierza i dopłata za wodę zużyta ponad normę. Powstało też zagadnienie kto ma odbierać pieniądze i komu należy wystawić rachunki. Kamienicznicy bronili się przed tem i spychali to na lokatorów, poparł kamieniczników r. Cardini, który postawił wniosek o przrzucenie całego ciężaru na lokatorów, wniosek ten jednak upadł. Nasi towarzysze bronili lokatorów, wychodząc z założenia, że inkasowanie przez Magistrat musi pociągnąć za sobą nowe wydatki, stratę czasu i inne kłopoty dla lokatorów. Wobec tego sprawa ta została przekazana Magistratowi do załatwienia po porozumieniu z właścicielami domów.

Należy podnieść z uznaniem, iż Magistrat na rok budżetowy 1929/30 podniósł znacznie wydatki na oświetlenie z 937.132 zł. r. ub. na 1.131.980 zł.; dalej na zdrowie publiczne z 655.145 zł. na 1.149.230 i opiekę społeczną z 680.070 zł. na 855.760 zł. W tym dziale dotkliwie uwidaczniają się skutki wojny i nędznych warunków życiowych klasy pracującej, gdyż suma na leczenie biednych w szpitalach dla umysłowo-chorych — musiała zostać podniesioną ze 100 tys. zł. na 183 tys. zł.

## MOWA PROGRAMOWA

### ow. prezydenta Jarmułowicza (w skróceniu).

Na posiedzeniu Rady miejskiej otrzymali panowie radni do rozpatrzenia i zatwierdzenia projekt dochodów i wydatków (czyli budżet) gminy m. Częstochowy na rok 1929-30. W projekcie tym mają panowie podane całe kolumny cyfr z wyjaśnieniami ich przeznaczenia, cyfr które wskazują na tętno życia naszego samorządu, cyfr które są wykładnikiem polityki gospodarczej zarządu miasta.

Rozpatrując i zatwierdzając poszczególne działy budżetu, Rada miejska ma możność ożywić i pobudzić gospodarkę miejską do szybszego rozwoju, lub też może go zahamować na szereg lat.

Program gospodarki naszej w ubiegłym roku nie został całkowicie urzeczywistniony z powodu niedopięcia przewidywanych dochodów. To też już w tym projekcie mogą panowie stwierdzić, że dążymy sami do wyszukania nowych źródeł dochodu; powołaliśmy do życia nowe rentujące się przedsiębiorstwa miejskie, które w sposób bezpośredni i pośredni sprzyjają rozwojowi miasta. Cała dotychczasowa praca Magistratu była podkrotowana koniecznymi potrzebami szerokich warstw obywateli miasta, a że tych potrzeb jest olbrzymia ilość, które nie dadzą się w ciągu jednego roku budżetowego zaspokoić, musieliśmy ustalić ich kolejność i rozłożyć je na lata całe.

W pierwszym rzędzie muszą być zaspokojone potrzeby zdrowia publicznego, to jedno zagadnienie pociągające za sobą cały kompleks innych potrzeb, ściśle ze sobą związanych.

Z dumą stwierdzić możemy, że już w tym kierunku skierowaliśmy nasze wysiłki i dążenia, budując wzorowe domy mieszkalne dla szerokich mas ludu pracującego, wzorowe szkoły powszechne dla dziatwy robotniczej, zakładając ulepszone bruki itd. Rozpoczęcie tych tak ważnych prac przyszło nam z wielkim trudem i wysiłkiem.

W dalszej mierze gładym na barkach gminy obowiązek opieki nad bezrobotnymi czy to w formie za-

słków, czy też przez celowe zatrudnianie ich, obowiązek zwrócenia szczególnej uwagi i żywe zajęcie się pokoleniem młodem, przez roztoczenie opieki nad dzieckiem — przedszkola, dożywanie w szkołach, półkolonie i kolonie letnie.

Wszystko to są ważne zagadnienia i jeżeli miasto nasze nie chce pozostać w tyle za pierwowzorami zachodnimi, musi również na czoło swych spraw wysunąć te potrzeby związane z dbałością o zdrowie publiczne, z tytułu opieki społecznej, dbać o ich zaspokojenie.

Dla prowadzenia gospodarki miejskiej musi sprawnie działać aparat administracyjny, aparatu tego nie tworzyliśmy sami, a odziedziczyliśmy go, wobec czego całkowitej odpowiedzialności za nienaładzie jego funkcjonowanie nie ponosimy, pracujemy jednak w kierunku usprawnienia go, aby mógł sprostać licznym potrzebom ludności miasta.

Potrzeby mieszkańców miasta stale się zwiększają, o tem świadczą wymownie zwiększenie się budżetu miejskiego.

Dochody zwyczajne wynoszą zł. 5.190.890, z czego wpływy podatkowe i inne za rok 1929/30 — 4.370.890 zł., oraz zaległości które mogą być ściągnięte — 820.000 zł., doehody nadzwyczajne wynoszą 4.680.450 zł. z tego nasze własne wpływy wynoszą tylko 1.050.527 zł., a reszta pochodzi z innych źródeł. Magistrat musi więc zabiegać, aby pieniądze zdobyć i urzeczywistnić plan gospodarczy miasta.

Wydatki zwyczajne: 6.625.410 zł., wydatki przedstawiają dużą sumę, gdyż w dziale „spłata długów” została umieszczoną ratą przypadającą na ten rok pożyczki Ulenowskiej 2.387.100 zł., czyli że rzeczywiste wydatki wynoszą tylko 4.238.310 zł., a jeśli byśmy odliczyli wszystko to, co przeznaczone jest na spłatę tej i innych pożyczek, to wydatki budżetu administracyjnego wynosiłyby tylko sumę zł. 4.008.640.

Wydatki nadzwyczajne wynoszą sumę zł. 3.245.930 przewidyują głównie wykończenie względnie rozpoczęcie nowych inwestycji.

Zgodnie z planem uzdrowienia gospodarki miejskiej Magistrat winien wpłacić w okresie 1929/30 z sum ogólnobudżetowych Bankowi Gosp. Kraj. sumę zł. 897.180.

Jeśli chodzi o stosunek wydatków zwyczajnych do dochodów zwyczajnych, to stosunek ten przedstawia się następująco:

Dochody zwyczajne — 4.370.890.  
Wydatki zwyczajne bez raty pożyczki Ulenowskiej: — 4.238.310.  
to stosunek ten jest dosyć korzystnym.

Najsurowszy krytyk musi stwierdzić, że gospodaraka nasza dąży do samowystarczalności. Wykonanie budżetu jest korzystne i rzeczywiste. Przedstawiamy panom budżet z tą świadomością, że spełniliśmy sumiennie swoje zadanie pomimo trudnych warunków finansowych, że zainteresowaliśmy się wszystkimi dziedzinami życia społecznego, że nie żałowaliśmy trudu i pracy, czem powiększyliśmy bogactwo społeczne z którego będą korzystał obywatele miasta.

ciąg dalszy nastąpi.

## Kronika robotnicza.

### Odczyt o Adamie Mickiewiczu

W tych dniach odbyła się w Paryżu, stolicy Francji, podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, największego polskiego poety, gorącego piewcy wolności ludów i człowieka. Z okazji tej uroczystej chwili Tow. Uniw. Robot. urządziła odczyt w środę, dnia 8 maja r. b. (sala klubu PPS. Kościuszki nr. 62) na temat: „Mickiewicz jako polityk”. Prelegentem będzie tow. prof. Józef Dziuba.

Zwracamy uwagę członków partii, Organizacji Młodzieży T.U.R., Klasowych Związków Zawodowych i sympatyków na tę interesującą prelekcję i nie wątpimy, że w dniu odczytu tłumnie zapełnią salę klubu PPS.

### Z żywej gazetki.

W sobotę, dnia 27 bm. na żywej gazetce było przepełnione — referował tow. poseł Kaźmierczak.

W sobotę, dnia 4 maja wobec plenarnego posiedzenia Rady Związków Zawodowych w sprawie kandydatów na ławników do Sądów Pracy — żywa gazetka odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Kolejarzy, ul. Piłsudskiego 31 o godz. 7-jej wieczorem.

### Sprostowanie.

W numerze 17-ym „Częstochowianina” w korespondencji z Bargłowa mylnie dostało się nazwisko p. Mianowskiego, który nie pracuje na kopalni Bargły i niema nic wspólnego z terorem pp. Krygiera i Wójcika — co niniejszem sprostujemy.

### Wycieczka «Skry».

W niedzielę 5/5 b. r. o godz. 7-jej m. 30 wyruszy wycieczka sekcji kolarskiej R. K. S. «Skry do Noworodomska.

Zbiórka przed lokalem klubu Ogródowa 61. — W razie niepogody wycieczka odbędzie się 9/5 b. r.

### Z Rakowa.

W myśl uchwały Komitetu Wykonawczego z dn. 25-IV r. b. został skreślony z listy członków Organ. Młodz. T.U.R. Rakow. M. Basiński za działanie na szkodę organizacji i za niepodporządkowanie się uchwałom K. W.

**Składajcie ofiary na Dom Ludowy.**

**Z wędrowki po Częstochowie.**

Przedmieścia robotnicze zawsze traktowane były po macoszemu przez Magistrat rządzony przez większość endecko-chadecką.

Po objęciu rządów w magistracie przez PPS, mimo że ona nie ma większości wiele pod tym względem się zmieniło na lepsze.

Niewiadomo jednak dlaczego magistrat przy niwelowaniu ulic Nowomiejskiej i Dzielnej pozwolił niektórym właścicielom nieruchomości pozostawić płoty, tak wysunięte że w miejscach tych niema wcale chodników.

Wielu na żądanie Magistratu usunęło płoty o tyle o ile zaszła potrzeba, czy magistrat nie mógłby zmusić tych którzy tego zrobić nie chcą, by mieszkający tej dzielnicy nie musieli przeciskać się pod płotem narazając ubranie na rozdzieranie lub grzęznąć w błocie po kolana po rozkopanej ulicy w czasie deszczu.

**Mieszkaniec Zawadzia.**

**Listy do Redakcji**

Szanowny Tow. Redaktorze!

Proszę o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze Waszego poczytnego pisma załączonych słów kilka.

W organie „Ferajngite” (Żydowski Org. Niezał. Socjalistów) „Przedwiośnie” z dnia 7 kwietnia r. b. umieszczono korespondencję z Częstochowy.

Autor pisze jedynie o fabryce „Warta” i delegacji ze Zw. Klasowego. Cała korespondencja jest oparta na kłamstwie i jak przypuszczam pisana jest przez znanego członkom, byłej N. S. P. P. kłamacę i szachraj Dudka Szlezyngiera, który nigdy własnym nazwiskiem nie miał odwagi pod oszczerstwami się podpisać.

Ponieważ w korespondencji nazwano mnie zdraczą robotniczym więc pytam się autora korespondencji, kogo i gdzie zdradziłem?

W tej chwili piętnuję go, jako bezczelnego oszczercę i wichrzyciela. Na przyszłość nie chowaj się pan za plecy „robotnika”.

Do powyższej sprawy powrócę jeszcze na łamy „Częstochowianina”.

Tow. Kędzierska i Kubisiewicz, jak mi wiadomo, za oszczerstw w druku na drodze sądowej szukają będą satysfakcji.

**Domański Antoni.**

W numerze 96 „Gońca Częstochowskiego” z dnia 26 kwietnia b. r. ukazała się wzmianka o zamierzeniu wprowadzeniu umundurowania dla urzędników pocztowych. Wzmianka ta nosi idyotyczny tytuł: „Aniołki biurowe urzędować będą w mundurach.”

Chciałabym zapytać co upoważniło autora tej wiece niesmacznej wzmianki do obrażania pracowników biurowych, które narówni z personelem męskim spełniają swe obowiązki służbowe.

Praca urzędnicza ciężka i odpowiedzialna nie przedstawia się znów tak „sielsko-anielsko” jak się to jakimś pseudo-redaktorowi zdaje. Niejeden taki „aniołek” zmuszony warunkami i życiowymi do pracy w biurze wyrzuca za marną gaźę całą rodzinę, choć wolałby zapewne wieść inny tryb życia.

Sądzę, że moje uwagi będą wyrazem poglądów i przekonań wszystkich moich koleżanek na ciężkie do wycpiy zamieszczane w „Gońcu”.

Z poważaniem **Marja W.**

**Składajcie ofiary na niezbędne instrumenty dla Organizacji Młodzieży T.U.R.**

**Szczepienie ospy ochronnej.**

Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że szczepienie ochronne przeciwko ospie odbywać się będzie od dnia 1 maja r.b. do dnia 31 maja 1929 r. włącznie, w Przychodni Miejskiej, przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 10, w dnie powszednie od godziny 9-ej do 12-ej.

Szczepieniu podlegają wszystkie dzieci, które jeszcze ospy szczepionej nie miały, jak również i te, które ukoczyły 7 lat, a nie podlegały powtórnemu szczepieniu przeciwko ospie ochronnej.

Zaznacza się, że terminy szczepienia są ostateczne i nie będą prolongowane.

Częstochowa, dnia 24.IV.1929 r.

**Magistrat m. Częstochowy.**

**Sądy Pracy w Częstochowie**

**Komunikat Rady Związków Zawodowych**

Do Związków Zawodowych Okręgu Częstochowskiego.

Komunikujemy Wam, że z dniem 1-go czerwca r. b. rozpoczną działać Sądy Pracy na naszym terenie t. j. w okręgu Sądu Grodzkiego w Częstochowie.

Sprawa ta jest dla klasy pracującej bardzo ważną, gdyż spory, pretensje i przekroczenia wynikające z ustawodawstwa pracy będą rozstrzygane przez Sądy Pracy przy udziale ławników z grup pracowniczych i pracodawców.

W Częstochowie będzie Sąd Pracy pierwszej instancji i Sąd Okręgowy - drugiej instancji.

O ile chcemy mieć swych ławników musimy do dnia 18 maja r. b. złożyć w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie - LISTY KANDYDATÓW na ławników i zastępców do Sądu Pracy i Sądu Okręgowego w potrójnej liczbie t. j. 378 kandydatów z poszczególnych zawodów.

Ławnikiem lub jego zastępcą może być ten - kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich jest nieskazitelnego charakteru, ukończył 30 lat życia i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Tą zasadę należy ściśle przestrzegać przy układaniu list, aby nie stracił prawa do kandydowania, co następnie może pociągnąć za sobą unieważnienie całej listy.

Dla ułatwienia i szybkiego zebrania kandydatów, Wydział Rady Zw. Zawodowych w Częstochowie podjął w wykonaniu obwieszczenia Urzędowego - następujące zarządzenia:

a) przesyła formularze, A. B. C. i D., które należy starannie wypełnić wg wymagań wyżej wskazanych i przesłać takowe do soboty dnia 4-go maja r. b.

b) W sobotę dnia 4-go maja r. b. o godz. 6-jej wieczorem odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Zw. Zawodowych w Częstochowie w klubie PPS, na które wszystkie Związki należące do Rady Zw. Zaw. winny przybyć obowiązkowo, pod rygorem organizacyjnym a o ile de tego czasu formularzy nie nadeszła, to przynieść takowe z sobą;

c) Każdy formularz z kandydatami winien być zaopatrzony pieczęcią Związku i podpisami przewodniczącego i sekretarza Związku, oraz uzgodniony z bratnią organizacją Polską Partią Socjalistyczną.

**Za Wydz. Rady Zw. Zawod. w Częstochowie.**

**Jak gószefciarze z B. B. S. zarabiali na bezrobotnych.**

**Za wyszukanie posady po 1000 zł. łapówki**

BBS. „umie zarabiać. Warszawski „Kurier Poranny” z dnia 24 bm. donosi o łapownikach z BBS. następujące bardzo ciekawe rzeczy:

Jan Smorengowski, dowiedział się od Leokadi Rudnickiej, że można otrzymać pracę w tramwajach warszawskich. Za poradą Rudnickiej Smorengowski udał się do konduktora tramwajów miejskich, Wacława Grzebiliszewskiego (członka BBS.), który oświadczył, że wyrobienie posady „kosztuje” 4000 zł. i że sprawę tę załatwi jego kolega, również konduktor, Stanisław Swietlik.

Poszedł do Swietlika. W mieszkaniu Swietlika „dobito targu”: Smorengowski złożył 800 zł. na rękę Swietlika, przyczem Swietlik oświadczył, że przyjęcie nie zależy od niego, lecz od kontrolera Stanisława Bulińskiego (członka C.K.R. i OKR. BBS. i filara bebesowego na terenie tramwajów warszawskich, członka Zarządu Zw. BBS.

W dalszym ciągu Swietlik (również członek „frakcji rewolucyjnej”) wystawił Smorengowskiemu dwa weksle po 400 zł. tytułem gwarancji przyjęcia. Następnie Smorengowski udał się do mieszkania Bulińskiego, który kandydata „przeegzaminował”, kazał mu przygotować podania i życiorys

i zarejestrować się w urzędzie pośrednictwa pracy.

Wszystko to Smorengowski wypełnił i czekał na posadę przeszło rok, ale bez skutku.

Gdy stracił nadzieję otrzymania posady i cierpliwość zwrócił się do policji ze skargą o oszustwo i wyłudzenie.

W toku dochodzenia zjawił się drugi kandydat który w tych samych warunkach jak skarżący się, ubiegał się o posadę konduktora. Jest nim Tadeusz Slibowski, który 500 zł. dał gotówką; resztę tj. 300 zł. miał dopłacić. Również się nie mógł doczekać posady.

Zarówno Smorengowski jak i Slibowski pomimo wielokrotnego żądania pieniędzy swych z powrotem nie otrzymali.

W mieszkaniach Grzebiliszewskiego, Swietlika i Bulińskiego przeprowadzono rewizję.

Okazuje się, że dzięki interwencji i wstawiennictwu Bulińskiego kilku przezeń protegowanych otrzymało posady.

Sędzia śledczy Wł. Chmielarz, postawił wyżej wspomnianych funkcjonariuszów tramwajowych w stan oskarżenia.

**Ludzie pierwotni w Boliwji.**

Podróżnik prof. Wagner, zwiedzając lasy w zachodniej części Boliwji w Ameryce Południowej, napotkał szczep indyjski Zuragua, którego warunki życia wskazywały na to, iż nie dotarli tam żadne ślady cywilizacji. Członkowie tego szczepu nie znają zupełnie broni palnej, używając jedynie łuków i dzid, nie znają prawdziwych narzędzi, ani przyrządów do przenoszenia wody używają wielkich liści. Ludzie ci porozumiewają się między sobą zapomocą gestów, jakichś dźwięków, nie znając zupełnie ludzkiej mowy.

**Łańcuch na cegielkę**

pod budowę „Domu Dziecka” w Oliszy

**Tow. Dewor Wilhelm wpłacił zł. 2 i wzywa t. t. W. Przedzińskiego, L. Madejskiego, P. Tołowińskiego, L. Lameckiego i L. Krawczyka.**

**Tow. F. Adamus wpłacił zł. 2 i wzywa ob. Józefa Kanusa do dwukrotnej składki.**

**Tow. P. Możyk wpłacił zł. 2 wzywa tt.: J. Łackiego, A. Jabłońskiego.**

**Tow. S. Marchewka wpłacił zł. 2 i wzywa tow. Z. Młyńskiego.**

**Ostrzeżenie.**

Wobec bezprawnego używania tytułów inżyniera lub architekta przez osoby nieuprawnione do tego ostrzega się, iż winni będą pociągani do odpowiedzialności sądowej w myśl art. 272 p.k. X. K. względnie art. 35 Zbioru Praw B. Cesarstwa Rosyjskiego t. o. XII ez. I. Częstochowa, dn. 14 marca 1929 r.

**Magistrat m. Częstochowy**

**Piotrkowsko - Częstochowski Komitet Okręg. Org. M. T. U. R.**

w dniu 19-go maja r. b. urzędują SPOTKANIE ORGANIZACYJNE na terenie Piotrkowa, w którym wezmą udział następujące organizacje: Piotrków, Częstochowa, Raków, Kalisz, Kamiński, Ostrowiec, Ozorków, Bełchatów, Pabjanice, Radomsko, Stryków Łódź, Skarżysko, Sulejów, Tomaszów, Zgierz i Łódź.

Wszystkie zainteresowane organizacje już się przygotowują do tej imprezy.

**Wydział Kolportażowy P. P. S. ul. Kościuszki 62.**

posiada na składzie najnowsze wydawnictwa z zakresu nauk społecznych.

Już wyszły z druku i są do nabycia:

Marjan Porczak - „Walka o demokrację”, „Kler a polityka”, „Revolucja majowa i jej skutki”.

Boy - „Dziewiece Konsystorskie”.

W. Kielecki - „Feliks Perł”.

I. Daszyński - „W rocznicę przewrotu majowego.”

Posiadamy na składzie „Czerwone światła”.

Powyższe wydawnictwa nabywać można w piątki i soboty od godziny 7-jej do 8-jej wieczorem.

Zgubiono legitymację Pow. Kał. Chorych na imię Longin Kudła.

Zgubiono książkę Kaśy Chorych na imię Walenty Jabłoński.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Miejscowe: przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 50 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajnie 25 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr., powyżej 60 mm. 30 gr., drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zofiarowanie pracy o 50 proc. taniiej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-szpaltowy.

Redaktor naczelny: **FRANCISZEK DEDERKO.**

Redaktor odpowiedzialny **IGNACY LEWIAK.**

Wydawca: **O. K. R. P. P. S.** w Częstochowie.

Druk „Express Częstochowski” II Aleja 25.